

Warszawa, dnia 30 października 2017 r.

Sygn. akt VI Ka 299/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Agnieszka Wojciechowska-Langda

Sędziowie: SO Jacek Matusik (spr.)

SO Ludmiła Tułaczko

Protokolant: sekretarz sądowy Monika Suwalska

przy udziale prokuratora Marka Traczyka

po rozpoznaniu dnia 30 października 2017 r.

sprawy P. W. syna R. i J. ur. (...) w H.

oskarżonego o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie

z dnia 20 grudnia 2016 r. sygn. akt V K 83/12

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Wołominie; zasądza od Skarbu Państwa – Sądowi Rejonowego w Wołominie na rzecz adw. A. K. kwotę 516,60 zł obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu w instancji odwoławczej oraz podatek VAT.

SSO Jacek Matusik SSO Agnieszka Wojciechowska-Langda SSO Ludmiła Tułaczko

Sygn. akt VI Ka 299/17

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wywiedziona przez prokuratora okazała się zasadna, tym samym na uwzględnienie zasługiwał zawarty w niej wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Zarzut podniesiony w apelacji prokuratora, iż Sąd I instancji dokonał błędnych ustaleń faktycznych poprzez przyjęcie, iż zgromadzone dowody nie dają podstaw do przypisania P. W. sprawstwa w zakresie zarzucanego mu czynu, zdaniem Sądu Okręgowego jest zasadny. Zgodzi się należy ze stanowiskiem skarżącego, iż Sąd Rejonowy wobec jednoznacznie brzmiących dowodów, wyciągnął sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, wnioski w zakresie zachowania oskarżonego.

W sprawie bezsprzecznym jest, iż oskarżony P. W. w dniu 31 stycznia 2008 roku zawarł umowę cesji z P. P. oraz (...) Sp. z o.o. (dalej zwaną (...)) na mocy, której P. P. przelał na rzecz P. W. wszystkie prawa i obowiązki wynikające z umowy

w sprawie partycypacji w kosztach lokalu mieszkalnego, przy czym zawarta pomiędzy stronami umowa zawierała oświadczenie Zarządu (...) Sp. z o.o. w zakresie wyrażenia przez w/w podmiot zgody na zawarcie niniejszej umowy. Wobec faktu zawarcia w/w umowy oskarżony P. W. w dniu jej podpisania i uzyskaniu oświadczenia (...) Sp. z o.o. zarówno w dniu jej zawarcia, jak przejęcia praw i obowiązków tj. w dniu 31 stycznia 2008 roku sam musiał posiadać wiedzę w zakresie ciążących nań obowiązków jako cesjonariusza i sposobu zbycia praw do najmu nabytego lokalu, co zresztą wynika z umów zgromadzonych w aktach. Bezspornym jest również, że w okresie od 1 października 2010 roku do dnia 10 grudnia 2010 roku pokrzywdzeni M. i W. C. chcąc nabyć lokal mieszkalny nr (...) przy ul. (...) w M. wchodzący w skład zasobów (...) przekazali oskarżonemu P. W. w zamian za prawa do lokalu łączną kwotę 125 000 zł. W zamian za przekazanie pieniędzy pokrzywdzeni mogli wprowadzić się do mieszkania. Na podstawie zawartej pomiędzy stronami umowy pisemnej w dniu 17 listopada 2010 roku mieli oczekiwać na uzyskanie prawa do najmu lokalu. Dopiero w dniu 30 maja 2011 roku oskarżony złożył wniosek do Zarządu (...) Sp. z o. o. o zgodę na przeniesienie cesji na rzecz pokrzywdzonych. M. i W. C. do dnia dzisiejszego zarówno przez cały okres trwania postępowania V K 83/12 (3 Ds 101/12) nie odzyskali przekazanych oskarżonemu P. W. pieniędzy w łącznej kwocie 125 000 zł, jak również prawa do lokalu mieszkalnego za który przekazali umówioną kwotę pieniędzy, a nadto zostali pozwani przez (...) Sp. z o.o. o eksmisję – powództwo to zostało prawomocnie uwzględnione. Okoliczności te nie budzą wątpliwości i zostały prawidłowo ustalone zarówno przez Sąd Rejonowy, jak i wskazane przez prokuratora.

Sąd I instancji uznał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do ustalenia, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona strony podmiotowej, zarzucanego mu przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., a w konsekwencji, że brak jest podstaw do przypisania oskarżonemu winy. Sąd wskazał, że oskarżony nie popełnił przestępstwa albowiem sąd nie dysponuje dowodami świadczącymi o tym, że P. W. najpóźniej w datach przekazania pieniędzy chciał pokrzywdzonych wprowadzić w błąd, aby osiągnąć skutek w postaci niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez pokrzywdzonych. Kwestiami spornymi, jak wskazał sąd orzekających, są kwestie poinformowania pokrzywdzonych o tym, że oskarżony miał zgodę (...) na cesję praw i obowiązków wynikającą z umowy zawartej przez oskarżonego uprzednio z (...), jak również rozbieżność czy oskarżony od początku nie zamierzał zawrzeć przedmiotowej umowy z pokrzywdzonymi. Sąd Rejonowy uznał, że w sprawie brak dowodów stwierdzających, że oskarżony mówił pokrzywdzonym o posiadaniu zgody (...) na zawarcie nowej umowy cesji, a same zeznania pokrzywdzonych nie są wystarczającym dowodem. Nadto, Sąd I instancji wskazał, że na podstawie treści wiadomości tekstowych wysłanych przez oskarżonego do pokrzywdzonego nie wynika, aby oskarżony od początku nie zamierzał zawrzeć owej umowy, co przesądza, w ocenie sądu, o braku winy oskarżonego. Motywy przedstawione przez Sąd Rejonowy mające rzekomo uzasadniać stanowisko w zakresie zasadności uniewinnienia oskarżonego są jednakże na tyle nie spójne, że trudno jest ostatecznie stwierdzić, czym tak naprawdę kierował się sąd orzekający wydając wyrok uniewinniający.

Odnosząc się do wniesionej apelacji, w pierwszej kolejności zgodzić należy się z prokuratorem, iż wskazanie sądu, że zeznania pokrzywdzonych nie są obiektywne, bowiem między stronami istnieje konflikt, a upływ czasu od inkryminowanego zdarzenia odcisnął piętno na treści ich zeznań, jest zbyt daleko idącym stwierdzeniem. O ile nie ulega wątpliwości, że pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonymi istnieją złe relacje, a sprawa toczy się od 2011 roku, niemniej jednak owe okoliczności nie mogą przesądzać o braku wiarygodności zeznań pokrzywdzonych. Przedstawili oni swoją wersję wydarzeń i to ona winna podlegać ocenie, nie zaś stosunek pokrzywdzonych do oskarżonego. Oczywistym jest, że odrzucenie przez sąd jednych dowodów, przy jednoczesnym uwzględnieniu innych dowodów jest uprawnieniem sądu orzekającego, jednakże winno to nastąpić na podstawie całokształtu materiału dowodowego oraz w oparciu o logiczną i wyczerpującą ocenę. Skoro inne dowody potwierdzały wersję pokrzywdzonych, to nie ma racjonalnych przyczyn, aby odmówić owym zeznaniom wiarygodności. Kierując się takim tokiem rozumowania Sądu I instancji, można być stwierdzić, iż w żadnym postępowaniu sądowym, gdzie występują pokrzywdzeni, na wiarygodność nie zasługują ich zeznania. Nie ulega bowiem wątpliwości, że konflikt interesów pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym istnieje zawsze. Inaczej nie dochodziłoby do procesów karnych, czy cywilnych. Każdy materiał dowodowy winien być szczegółowo zbadany, zestawiony z pozostałymi dowodami i dopiero wtedy winno się orzekać o jego wiarygodności. W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy powyższemu zaniechał.

Rację należy przyznać autorowi apelacji, iż Sąd I instancji z jednej okoliczności wywiódł dwa przeciwstawne spostrzeżenia. Z jednej strony sąd w treści uzasadnienia wskazuje, że oskarżony, jako osoba, która wcześniej dokonywała zawarcia umowy cesji dotyczącej umowy partycypacyjnej winna zdawać sobie sprawę z konieczności uzyskania zgody (...) Sp. z o.o. na zawarcie takiej umowy, aby w dalszej części uzasadnienia wskazać, iż w zachowaniu oskarżonego brak zamiaru wprowadzenia w błąd pokrzywdzonych w zakresie świadomości uzyskania zgody przez (...). Trudno wobec tego wnioskować, które postępowanie oskarżonego Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne, skoro sam w dualistyczny sposób dokonał jego interpretacji.

Fundamentalnym dowodem mającym przesądzać o braku winy P. W., w ocenie Sądu Rejonowego, jest treść wiadomości tekstowej wysłanej przez oskarżonego do pokrzywdzonego w której P. W. napisał: „Jeśli od poniedziałku do piątku nie pojedziesz ze mną do przepisu najmu to zgłoszę wyłudzenie mieszkania, wyłudzenie 3 czynszów i zniszczenie mieszkania na ogromną kwotę”. Zdaniem Sądu, sprzeczne z prawidłowym rozumowaniem byłoby założenie, że osoba, która chciałaby doprowadzić pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem kierowałaby wiadomości powyższej treści. O ile zgodzić się można z twierdzeniem sądu mając na względzie powyższą treść, tak o tyle analiza pozostałych wiadomości tekstowych ukazuje inny stan faktyczny, niż przyjęty przez Sąd Rejonowy, co Sąd całkowicie pominął w swoich rozważaniach.

Biorąc pod uwagę tylko powyższe okoliczności trudno uznać ocenę Sądu za odpowiadającą zasadom uregulowanym w art. 7 k.p.k., wręcz przeciwnie ocena materiału dowodowego przedstawiona przez Sąd Rejonowy, która stała się podstawą do czynienia ustaleń faktycznych jest oceną dowolną, skupioną jedynie na uznaniu za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego bez uwzględnienia dowodów przemawiających na jego niekorzyść.

Biorąc pod uwagę naruszenia jakich dokonał Sąd I instancji procedując w przedmiotowej sprawie, wyrok w niniejszej sprawie został uchylony a sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania. Sąd Rejonowy rozpoznając ponownie sprawę uwzględni uwagi poczynione w niniejszym uzasadnieniu, jak również odniesienie się do stanowiska skarżącego wyrażonego w apelacji, przeprowadzi postępowanie dowodowe dokładnie i z niezbędną wnikliwością, zmiierzając do ustalenia wszystkich niezbędnych kwestii. Następnie Sąd ustali stan faktyczny sprawy, dokona ponownej, prawidłowej, wyczerpującej i zgodnej z zasadami wskazanymi w art. 7 k.p.k. oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego nie pomijając przy tym żadnych okoliczności (zarówno tych przemawiających na korzyść, jak też na niekorzyść oskarżonego), a w razie potrzeby swoje stanowisko uzasadni w sposób wyczerpujący, ukazując logiczny proces, który doprowadził Sąd do wniosku o niewinności lub o winie oskarżonego w sprawie.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy uchylił zaskarżony wyrok w całości i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokat A. K. kwotę 516,60 zł obejmującą wynagrodzenie za obronę oskarżonego z urzędu w instancji odwoławczej oraz podatek VAT.

Z uwagi na powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.

SSO Jacek Matusik SSO Agnieszka Wojciechowska-Langda SSO Ludmiła Tułaczko